

Z TRADYCJI MNISZEJ

76

SZYMON HIŻYCKI OSB

**PAŁACEM
CHRYSTUSA
JEST SERCE**

SZYMON HIŻYCKI OSB

**PAŁACEM
CHRYSTUSA
JEST SERCE**



TYNIEC

WYDAWNICTWO BENEDYKTYNÓW

Opracowanie graficzne:

JAN NIEĆ

Redakcja:

ELŻBIETA WIATER

Konsultacja:

O. TOMASZ M. DĄBEK OSB

*Serdeczne podziękowania dla oblatów tynieckich
za przepisanie konferencji ojca Szymona Hizińskiego
i pomoc w powstaniu niniejszej publikacji*

Wydanie pierwsze – Kraków 2022

ISSN 0867-7050

ISBN 978-83-8205-186-5

© Copyright by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

ul. Benedyktyńska 37, 30-398 Kraków

tel. + 48 (12) 688-52-90; tel./fax + 48 (12) 688-52-91

e-mail: zamowienia@tyniec.com.pl

www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
KONFERENCJA 1	9
Serce w Biblii	10
Serce jako tożsamość, którą odkrywamy... 10	
Serce miejscem zamieszkania Boga	12
Uczynki pochodną pragnień.....	14
Akty strzeliste	16
Wychowanie serca	20
Zakończenie.....	22
KONFERENCJA 2.....	25
HOMILIA.....	33
KONFERENCJA 3.....	41
<i>Lectio divina</i> – od czego zacząć?	41
Czytajmy bez pośpiechu	43
Nie wszystko musimy wiedzieć	44
Czytajmy na stojąco i na głos	44
Czytajmy tę samą Ewangelię po wielokroć	45
Schemat <i>lectio divina</i>	47
<i>Lectio</i> – systematyczne czytanie	48
<i>Meditatio</i> – zmaganie się z tekstem	50

<i>Oratio</i> – wołanie do Boga	52
<i>Contemplatio</i> – zrozumienie.....	53
KONFERENCJA 4.....	57
To mógł być każdy z Jedenastu	59
Tajemnica Piotra i Jana	60
Miłość sama w sobie jest poznaniem i zrozumieniem	62
Powrót tam, gdzie się wszystko zaczęło	63
Decyzja Piotra.....	64
Dojrzałość Jana	66
Jezus nie cofa swoich darów	67
Nie czekajmy, aż będziemy pobożni.....	69

WSTĘP

Od ponad 20 lat istnieje na Świętej Warmii wspólnota benedyktyńskich oblatów, grupa Benedictus, związana z tynieckim opactwem. Trudno przecenić ich miłość do św. Benedykta i fascynację jego „Regułą”. Dlatego właśnie regularnie spotykają się na modlitwie i rekolekcjach. Niniejsza książka jest zapisem konferencji, które zostały wygłoszone w Gietrzwałdzie dla warmińskich oblatów i wszystkich sympatyków grupy Benedictus. Ufam, że publikacja niniejsza nie tylko pozwoli wrócić do tamtych chwil, ale także da nam lepsze zrozumienie Bożego pragnienia, że mamy stać się pałacem dla naszego Zbawiciela.

KONFERENCJA 1

Tytuł *Pałacem Chrystusa jest serce* został zaczerpnięty z mało znanego w Polsce tekstu, liczącego sobie jakieś 1500 lub 1600 lat (co zależy od tego, które źródło o nim mówi), powiedzmy mniej więcej rówieśnika św. Benedykta. Mowa o homiliach przypisywanych św. Makaremu Wielkiemu – mnichowi, który żył w Egipcie w IV w. Nie zostały przez niego napisane, ponieważ tekst pochodzi z rejonów syryjskich. Mam nadzieję, że każdego z nas ten tytuł nieco zaniepokoił, i w pewnym sensie o to chodziło. Zanim przejdziemy do zastanowienia się, co to znaczy, że przestrzeń w człowieku określana mianem serca ma być pałacem dla Chrystusa – my bardzo często czujemy, że jest odwrotnie – dostrzegamy, że jesteśmy daleko od tego, by być czymkolwiek pałacem. Nasze doświadczenie mówi, że jesteśmy może stajnią, albo czymś jeszcze gorszym, ale na pewno nie pałacem. Tutaj kluczowe pozostaje zawsze pojęcie „serce”. Myślę, że od defini-

cji tego, co przez nie autor tekstu rozumiał, należałoby zacząć.

Serce w Biblii

W języku biblijnym serce oznacza centrum osobowe człowieka, nie emocjonalność – to powtarzają wszyscy rekolekcjoniści – jak przyjęło się uważać w kulturze europejskiej od okresu romantyzmu. Nie rozumie się pod nim sfery płynnej, ulotnej, ciągle zmieniającej się, wrażliwej, sentymentalnej. Wręcz przeciwnie, oznacza ono to, kim dany człowiek jest, czyli to, co wyznacza jego istotę.

Serce jako tożsamość, którą odkrywamy

Relacja małżeńska czy jakakolwiek inna nie wyczerpuje jeszcze tego, kim jesteśmy. Odpowiedź na pytanie, kim człowiek jest, inaczej: poszukiwanie własnej tożsamości nie jest łatwe. Kiedy staramy się ją uchwycić, widzimy, że w dużej mierze składają się na nią długie lata życia wewnętrznego, podejmowane przez nas wybory, że jej kształtowanie to proces, który trwa przez całe życie. Makary miał intuicję, że miejsce, gdzie w człowieku

zamieszkuje Bóg, jest tożsame z tym, kim sam jest. Coś niezmiennego, do czego przez całe życie dąży, ale również co przez całe życie odkrywa. Myślę, że do pytania, czym jest serce, będziemy jeszcze wracać, do wielowarstwowości odpowiedzi na nie. Jesteśmy dziećmi Bożymi – to jest jedna z warstw, element tego, czym jest nasze serce. Dalej: kwestia relacji małżeńskich, rodzicielskich, sakramentów, które przyjęliśmy, to kolejne czynniki kształtujące naszą osobowość. Kiedy chcemy to wszystko wyrazić jednym zdaniem, nie potrafimy powiedzieć, kim jesteśmy – człowiek sam dla siebie pozostaje tajemnicą. Ani małżeństwo, ani chrzest, ani kapłaństwo, ani śluby zakonne, ani rodzicielstwo nie wyczerpują naszej tożsamości. Możemy sobie wyobrazić Michała Anioła rzeźbiącego pietę – każdy z sakramentów, każda z ważnych dla nas rzeczy są jak jedno uderzenie dłuta genialnego rzeźbiarza. Jeżeli któregokolwiek z nich zabraknie, to dzieło nie będzie doskonałe, jeden cios dłuta nie wystarczy, aby powstała rzeźba. Z jednej strony, nasze serce jest niezwykle proste – po prostu jesteśmy – przecież nikt z nas nie potrzebuje uzasadniać swojego istnienia. Z dru-

giej – przez wydarzenia w naszym życiu, i te trudne, i te dobre, nabieramy indywidualnego kształtu, począwszy od dzieciństwa aż po dzień, w którym przechodzimy z tego świata do Boga Ojca.

Serce miejscem zamieszkania Boga

Serce to nasza tożsamość kształtowana przez całe nasze życie, a jednocześnie miejsce, w którym chce mieszkać Bóg. Najlepiej mówi o tym Ewangelia według św. Jana w rozdziale, w którym opisuje moment, kiedy Pan Jezus żegna się ze swymi uczniami i przez wydarzenie męki zamierza przejść z tego świata do Ojca. W obliczu męki, która się zbliża, mówi rzeczy najbardziej istotne, to, co dla Niego jest najważniejsze, zwracając się do uczniów następującymi słowami:

Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. Nie zostawię was sierotami: przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie widział. Ale wy Mnie widzicie,